

Od 2027 roku w Unii Europejskiej zacznie obowiązywać nowy system handlu emisjami – ETS2. Obejmie on paliwa kopalne wykorzystywane w transporcie drogowym oraz do ogrzewania budynków. Choć system ma na celu przyspieszenie dekarbonizacji i osiągnięcie unijnych celów klimatycznych, jego skutki odczują przede wszystkim dostawcy paliw, a także pośrednio gospodarstwa domowe i sektor małych i średnich przedsiębiorstw (MŚP).

Zgodnie z zasadą „zanieczyszczający płaci”, dostawcy będą musieli nabywać uprawnienia do emisji za każdą tonę CO₂ wyemitowaną przez odbiorców końcowych ich produktów. To rozwiązanie ma ograniczyć biurokratyczne obciążenia dla obywateli, jednocześnie podnosząc koszty korzystania z paliw emisyjnych – co ma zachęcić do ich ograniczenia.

Według raportu WiseEuropa pt. „Wędką czy rybą? Wsparcie dla polskich MŚP w związku z wprowadzeniem ETS2”, wpływ tego systemu na sektor MŚP w Polsce może nie być tak drastyczny, jak się obawiano, ale konieczne są dobrze zaplanowane mechanizmy wsparcia, które umożliwią przedsiębiorstwom przejście na ścieżkę niskoemisyjnego rozwoju.

Rachunek klimatyczny – kto i ile zapłaci?

Nowe przepisy mają na celu redukcję emisji gazów cieplarnianych w sektorach transportu i budownictwa o 42% do 2030 roku w stosunku do poziomu z 2005 roku. Aby osiągnąć ten cel, liczba dostępnych uprawnień do emisji ma spadać każdego roku – od 2028 roku w tempie 5,38%.

Szacuje się, że ETS2 wygeneruje około 300 miliardów euro wpływów w latach 2026–2032. Wprowadzenie systemu ma spowodować wzrost kosztów ogrzewania węglem i gazem o 83%, a benzyny i diesla – o około 85% do 2030 roku. Choć te wartości mogą budzić obawy, są niższe niż skoki cen podczas kryzysu energetycznego, kiedy energia elektryczna zdrożała o ponad 200%, a węgiel o 140%.

Eksperci podkreślają jednak, że porównanie tych wartości może prowadzić do błędnych wniosków. Koszty obecnie kształtują się na poziomach ustalonych przez wcześniejsze kryzysy, więc każda kolejna podwyżka pogłębia presję kosztową – zwłaszcza na najmniejsze firmy.

MŚP na rozdrożu transformacji

Jak wskazano w analizie WiseEuropa, ETS2 nie uderzy równomiernie we wszystkie przedsiębiorstwa. Najbardziej narażone będą firmy transportowe, handlowe oparte na przedstawicielach terenowych oraz branża HoReCa. W związku z tym raport rekomenduje, aby pomoc publiczna była kierowana w sposób selektywny – tylko do tych, którzy realnie odczują skutki systemu.

Pomoc nie musi przybierać formy dotacji – mogą to być preferencyjne pożyczki, programy doradcze czy wsparcie techniczne przy opracowywaniu planów transformacji energetycznej. Jednym z kluczowych postulatów jest uzależnienie przyznania wsparcia od posiadania strategii redukcji emisji lub transformacji energetycznej, co ma zapobiec sytuacji, w której pomoc trafia do firm niepodejmujących żadnych działań.

Eksperci zauważają też, że wiele MŚP podczas kryzysu energetycznego podnosiło ceny swoich usług lub produktów, aby zrekompensować wyższe koszty energii. W nowym systemie może być podobnie – dlatego przy projektowaniu mechanizmów pomocowych należy brać pod uwagę nie tylko wzrost

kosztów, ale też relację tych kosztów do przychodów firmy.

Cel: wsparcie sprawiedliwe i skuteczne

Raport WiseEuropa wskazuje, że choć wiele przedsiębiorstw deklaruje pewną odporność na zmienność cen energii, ich działania adaptacyjne są ograniczone. W czasie kryzysu energetycznego niewiele firm zainwestowało we własne źródła energii czy ekologiczny transport. Szczególnie niski poziom inwestycji zanotowano wśród mikro- i małych przedsiębiorstw.

W związku z tym proponuje się, by dostęp do pomocy był uzależniony od przedstawienia planu działania – np. przejścia na bardziej efektywne energetycznie rozwiązania, czy modernizacji floty. Wsparcie powinno być również dostępne dla firm w przygotowaniu takich planów, aby brak wiedzy technicznej nie wykluczał z udziału w programach pomocowych.

Dodatkowo zaleca się, by priorytetowo traktować regiony, gdzie sektor MŚP stanowi podstawę lokalnej gospodarki, a dostęp do alternatywnych źródeł energii czy transportu jest ograniczony.

Pełna wersja raportu znajduje się w załączeniu.

Źródło: Newseria